

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

poniedziałek

7 marca

1949 r.

Rok V

Nr 65

(1329)



Fragment pięknego Parku Miejskiego w Pabianicach

## ROSNA SIŁY nowego frontu ludowego na Węgrzech

BUDAPESZT, 6.3. (PAP). Na ostatnim posiedzeniu KC Węgierskiej Partii Pracujących, sekretarz SI wygłosił obszerne przemówienie w którym omówił aktualne zagadnienia węgierskie i poruszył sprawę międzynarodowej.

Na wstępie Rakosi omówił sprawę powstania nowego Frontu Ludowego na Węgrzech. Dowodem szczególnej siły atrakcyjnej tego ugrupowania międzypartyjnego jest fakt, że przystąpiły doń również niezależna

węgierska partia demokratyczna i partia radykalna. Oba te stronnictwa od wyborów w 1947 r. pozostawały w opozycji.

Przechodząc do sprawy Mindszenty'ego, Rakosi podkreślił, że demokracja ludowa musiała przeciwstawić się polityce zdrady, jaką uprawiał Mindszenty. Wbrew twierdzeniom imperialistów zachodnich, nie ma tu oczywiście mowy o prześladowaniu religii. Demokracja węgierska zawarła już porozumienie ze wszystkimi kościołami na Węgrzech z wyjątkiem kościoła katolickiego. Wiadomo jednak, że w ciągu 4 lat demokracja węgierska dążyła cierpliwie do takiego porozumienia, godząc się na wielkie ustępstwa. Jeśli wysiłki te nie zostały uwieńczone powodzeniem, to przyczyną należy szukać przede wszystkim w fakcie, że Watykan oddał swój autorytet do dyspozycji imperializmu amerykańskiego, który dąży do panowania nad światem.

W dalszym ciągu mówca wspominał o planach amerykańskich, dotyczących sfederowania środkowej Europy drogą połączenia Bawarii, Austrii i Węgier pod kierunkiem dynastii Habsburgów. Podobne projekty miał Watykan, który już w 1942 roku myślał o stworzeniu w basenie naddunajskim monarchii katolickiej, złożonej z kilku krajów, a skierowanej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Nie dziwnego, że w tych warunkach nie udawało się wysiłki demokracji węgierskiej w kierunku osiągnięcia porozumienia z kościołem katolickim.

Watykan — oświadczył Rakosi — pierwszy zawarł pakt z Mussolinim i Hitlerem, lecz z węgierską demokracją ludową nie mógł zawrzeć układu, gdyż godziłoby to w jego własne ambicje polityczne i plany imperialistów amerykańskich. Watykan popierał Mindszenty'ego również wtedy, gdy rząd węgierski zakomunikował Watykanowi konkretne fakty, dowodzące winy Mindszenty'ego.

Aresztowanie, zdemaskowanie i zasądzenie Mindszenty'ego jest nie tylko zwycięstwem demokracji węgierskiej, lecz również demokracji międzynarodowej, a równocześnie ciężką porażką nie tylko węgierskiej, lecz i międzynarodowej reakcji.

Następnie Rakosi scharakteryzo-

### Ambasador Bułgarii u marszałka Polski

WARSZAWA, 6.3. (PAP). Minister obrony narodowej, marszałek Polski Michał Żymierski przyjął ambasadora Bułgarii w Warszawie p. Ferdinand Kozowski.

Ambasador Kozowski, generał dywizji, ostatnio wiceminister obrony narodowej Ludowej Republiki Bułgarii brał czynny udział w walkach o wolność Hiszpanii w latach 1936-37 i był jednym z pierwszych dowódców polskiego batalionu im. Jarosława Dąbrowskiego.

### Nowe wyroki śmierci no demokratów greckich

MOSKWA, 6.3. (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, że w procesie Glezosa i innych demokratów greckich prokurator, mimo braku dowodów winy oskarżonych zażądał kary śmierci na Glezosa, Leonida Kirkosza i 6 innych oskarżonych. Glezos był już dawniej skazany na śmierć, lecz wyrok ten, który nie zapadł jednocześnie, nie został wykonany wobec protestów światowej

wał stanowisko węgierskiej klasy robotniczej. Stwierdził on, że więcej (Dalszy ciąg na str. 2)

## Wolna dyskusja i wspólna praca

przedstawicieli postępowych stronnictw i organizacji W jakich warunkach powstaje konstytucja Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN, 6.3. (PAP). Na posiedzeniu prezydium Niemieckiej Rady Ludowej pod przewodnictwem Wilhelma Piecka, przewodniczący komisji konstytucyjnej Otto Grotewolh wygłosił referat na temat projektu konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W przeciwieństwie do projektu, opracowanego w Zachodnich Niemczech, w Bonn, projekt konstytucji Niemieckiej Rady Ludowej został opracowany bez jakiegokolwiek wpływu władz okupacyjnych. Jest on wynikiem wolnej dyskusji i wspólnej pracy przedstawicieli wszystkich demokratycznych stronnictw i organizacji.

W październiku 1948 r. projekt ten poddano rozpatrzeniu szerokiej opinii publicznej. Liczne wnioski o wprowadzenie zmian zostały starannie uwzględnione przez komisję konstytucyjną. Otto Grotewolh przekazał obecnie do prezydium Niemieckiej Rady Ludowej nowy poprawiony tekst projektu konstytucji.

Po dyskusji prezydium postanowiło jednogłośnie zwołać do Berlina na 18-19 marca br. sesję Niemieckiej Rady Ludowej, aby przedstawić jej do ostatecznego zatwierdzenia projekt konstytucji Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

### Studenci polscy w Moskwie rozmawiają z min. Skrzyszewskim

MOSKWA, 6.3. (PAP). W Moskwie minister oświaty RP, Stanisław Skrzyszewski, przyjął w obecności Ambasadora Mariana Naszkowskiego 37-osobową grupę polskiej młodzieży akademickiej, studiującej na wyższych uczelniach w stolicy Z.S.R.R. W toku 2-godzinnej bezpośredniej rozmowy z młodzieżą, min. Skrzyszewski żywo interesował się sprawami studiów, warunkami pracy i życiem społecznym polskich studentów i aspirantów.

Studenci złożyli na ręce ministra

Skrzyszewskiego podziękowanie za umożliwienie im studiów na uczelniach radzieckich, wyrażając się z najwyższym uznaniem o troskliwej opiece, jaką otoczyły ich radzieckie władze oświatowe. Min. Skrzyszewski podkreślił konieczność jak najgłębszego opanowania przez młodzież produkującą nauki radzieckiej, a w szczególności zasad marksizmu-leninizmu i ekonomii politycznej do odpowiednich gałęzi gospodarki narodowej i kultury polskiej.

## Dzielnicowe Rady Narodowe w Łodzi powołuje do życia plenum MRN

### Poprawki budżetowe pod znakiem oszczędności i racjonalizacji

Wiele doniosłych uchwał podejmowała w ciągu ostatnich paru lat Miejska Rada Narodowa w Łodzi, pomimo to debaty wczorajszego plenum MRN zasługują na szczególną uwagę. Głównym tematem obrad było: zatwierdzenie poprawek w budżecie miasta na rok 1949, oraz powołanie do życia Dzielnicowych Rad Narodowych.

Zgodnie z zaleceniem Rady Państwa Zarząd Miejski, wprowadzając jak najdalej idące oszczędności, zmniejszył wydatki na cele administracyjne, nie uszczuplając pozycji na rozwój szkolnictwa, szpitali, ośrodków zdrowia. Nie zmniejszono również dotacji dla placówek opieki społecznej. W wyniku tego posunięcia zmniejszy się liczba pracowników miejskich o 574 etaty.

Zmaleje więc poważnie liczba pracowników, ale zato podniesie się stan instytucji użyteczności publicznej. Chorzy w szpitalach będą mieli lepsze warunki leczenia, a dzieci, sieroty i matki — podopieczni Wydziału Opieki Społecznej zazną większej pomocy ze strony zakładów opiekuńczych.

Jeśli chodzi np. o budżet szpitali to konto ich w nowym preliminarzu wzrosło z 546 mil. zł. do 707 mil. zł. Szpitale więc otrzymają o całe 161 mil. zł. więcej. Kwotę tę przeznaczy się na remonty budynków, zakup nowoczesnych urządzeń i narzędzi lekarskich oraz bielizny.

Po zreferowaniu najistotniejszych zmian preliminarza i odczytaniu poprawek przemawiali przedstawiciele klubów radzieckich.

Pierwszy zabrał głos w imieniu klubu radnych PZPR II sekretarz K. Ł. PZPR Duniak.

— Przeżywamy moment przemowy — mówi radny Duniak. Po raz pierwszy w historii, gospodarka samorządowa Łodzi zostaje objęta ogólnokrajowym planem gospodarczym. W Polsce Ludowej, zmierzając do socjalizmu nie ma rozbieżności w interesach państwa i samorządu. Zarówno rząd jak i samorząd zmierzają w jednym kierunku. Celem ich działania jest podniesienie stopy życiowej świata pracy — dobro obywateli.

Łódź wita ten fakt szczególnie radośnie. Miasto bowiem o własnych siłach nie było w stanie wygospo-

### Kongres KPD w Zach. Niemczech

BERLIN, 6.3. (PAP). W Solingen rozpoczął się kongres KPD. Na otwarciu kongresu odczytano pismo powitalne SED, podkreślające solidarność mas pracujących Niemiec Wschodnich i Zachodnich we wspólnej walce o demokratyczny pokój. Max Reiman wygłosił zasadniczy referat o sytuacji politycznej i gospodarczej Niemiec. Mówca oświadczył, że niemieckie masy pracujące solidaryzują się w całej pełni ze światowym ruchem w obronie pokoju, przeciwstawiając się planom agresji.

### Zmiany personalne w organach ONZ

NOWY JORK, 5.III. (PAP). Na poszczególnych stanowiskach w organach ONZ nastąpiły zmiany.

Stanowisko przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa objął przedstawiciel Kuby, Alvares, miejsce przedstawiciela Chin — Cziang-Tin-Fu. Stanowisko przewodniczącego Komisji do spraw energii atomowej objął przedstawiciel Wielkiej Brytanii Showen, miejsce przedstawiciela ZSRR Malika, jako przewodniczącego Komisji do spraw zbrojeń klasycznych — przedstawiciel Kanady Mc Naughton.

### Dlaczego min. Arp zbuntował się?

Ogólne poruszenie opinii publicznej w Niemczech wywołało wystąpienie z partii socjal-demokratycznej byłego ministra rolnictwa w rządzie kraju Szelzwing-Holsztyń (streła brytyjska), Ericka ARPA.

Opuszczenie partii przez jednego z wybitnych jej członków, zajmującego poważne stanowisko w zachodniej - niemieckiej administracji, stanowi jeden z wielu symptomów kryzysu wewnętrznego SPD, powstałego na tle oportunistycznej i anty-socjalistycznej polityki obecnego kierownictwa partii.

„Jako członek partii — napisał Arp — wczorajszym wszelkie możliwe środki aby spowodować nawrót SPD do konsekwentnej polityki socjalistycznej. Kierownictwo partii popelnia jednak obecnie te same, a nawet gorsze błędy, niż w roku 1918”.

B. min. Arp podaje szereg przykładów oddalenia się kilki, rządzącej obecnie partią, od zasad programu socjal-demokratycznego.

Socjaldemokracja jeszcze w roku 1934 żądała wyruszenia wielkich obszarników bez odszkodowania. „W r. 1948 wbrew memu przekonaniam — stwierdza Arp — zostałem przez dyscyplinę partyjną zmuszony do głosowania w parlamencie Szelzwing za tym, aby obszarnikom nie tylko pozostawić 100 ha gruntu, ale i wypłacić odszkodowanie. 15 stycznia br. frakcja parlamentarna SPD zdecydowała przyznać obszarnikom pełne odszkodowanie w wysokości 100 proc.”.

Arp wskazuje, iż uchwała ta — niezależnie od wyraźnego porzucenia przez SPD własnego programu — oznacza uniemożliwienie racjonalnej pomocy dla ofiar wojny, przesiedleńców itp.

„W polityce wewnętrznej ja i moi przyjaciele — pisze Arp — nie możemy aprobować koncesji, które poczyniło SPD w Bonn w kierunku partycularizmu i stworzenia państwa zachodnio - niemieckiego, co pokrywa się z rozkazami zachodnich władz okupacyjnych i życzeniami konserwatystów niemieckich”.

„Nie możemy również zgodzić się ze stanowiskiem kierownictwa SPD, które wyraziło zgodę na przeprowadzenie odrębnej reformy walutowej w Niemczech zachodnich. Reforma ta spowodowała bowiem powstanie konfliktu berlińskiego i zaostrenie przeciwieństw między Wschodem i Zachodem. Tolerowanie polityki ekonomicznej wicedyrektora gospodarki Bizonii Erhardta, który postuszenie godzi się na zniesienie kontroli cen i faworyzując warstwy posiadające przy nakładaniu podatków — stanowi typowy przykład niewykorzystania przez SPD posiadanych możliwości i pozycji w obecnym układzie sił frankfurckiej Rady Gospodarczej”.

Krytyka podniesiona przez Arpa zasługuje na specjalne podkreślenie, ponieważ wychodzi ona od człowieka, który zapewnia, iż czuje się nadal socjaldemokratą i nie zamierza się przelać do żadnej innej partii. Jest to krytyka o charakterze wewnętrznym - partyjnym, stanowiąca odbicie dążeń i pragnień mas zorganizowanych w partii.

M. T. Zarz.

Omawiając nowy preliminarz budżetowy na rok 1949 radny Duniak stwierdza, że klub jego popiera wprowadzone do preliminarza zmiany, zgłaszając poprawkę odfinansowania budowy w Łodzi szkoły o 26 mil. zł. kosztem zmniejszenia dotacji na uporządkowanie jezdnii (o 20 mil. zł.) oraz obniżenie subwencji na inne mniej zasadnicze cele.

— Zdaniem klubu radnych PZPR — oświadcza radny Duniak — kwoty preliminarza na dokończenie budowy tej szkoły należy zwiększyć. Poprawka zgłoszona przez radnego Duniaka zmierza do zwiększenia w preliminarzu pozycji na budowę szkoły o 26 mil. zł. kosztem zmniejszenia dotacji na uporządkowanie jezdnii (o 20 mil. zł.) oraz obniżenie subwencji na inne mniej zasadnicze cele.

Wnioszek radni witają burzą oklasków.

(Dalszy ciąg na str. 2)



# » Jestem częścią innej Ameryki «

## Działacz murzyński Paul Robeson opowiada o nastrojach społeczeństwa USA

„Przemawiam w imieniu tych postępowych sił amerykańskich, które wraz z postępowymi elementami innych krajów walczą przeciwko ludzkości, pragnącym panowania imperializmu nad światem” — pisze znany amerykański śpiewak i działacz murzyński, Paul Robeson, na łamach tygodnika „Reynolds News”.

Paul Robeson przybył ostatnio do W. Brytanii na tournée koncertowe. W artykule swoim przypomina czytelnikom brytyjskim, że ofiary tyranii i nędzy — zarówno czarni jak i biali niewolnicy lub pół-niewolnicy, pracujący na amerykańskich plantacjach — są źródłem pierwotnego bogactwa USA. Przypomina on również, że z kontynentu afrykańskiego wywieziono 100 milionów tubylców, którzy potem przyczyniali się do budowy „liberalnego kapitalizmu” St. Zjednoczonych. Przodkowie Paula Robesona zostali przywiezieni do Ameryki, jako niewolnicy.

„Truman jest tylko dlatego prezydentem S. Zjednoczonych, iż obiecywał narodowi przeprowadzenie tego, czego chciał dokonać Wallace” — pisze dalej Robeson w swoim artykule, zatytułowanym „Ja także jestem Ameryką”. „Jestem częścią tej Ameryki, która jest dzisiaj prześladowana za to, że broni swoich wolności obywatelskich i walczy o prawo do życia dla wszystkich mężczyzn i kobiet — bez różnicy. Kiedy myślę o warunkach, panujących w moim kraju, dziwię się, że tak wiele ludzi tutaj (w W. Brytanii — dop. red.) nie zdaje sobie sprawy z tego, co się dzieje obecnie w USA. Ludzie tacy, jak Forrestal,

Harriman i Stetinius dążą do jak największej ekspansji imperializmu amerykańskiego.

W Ameryce mówi się nam stale, że jesteśmy częścią świata zachodniego. Mówią mi, że mój 21-letni syn, jako Amerykanin, jest

częścią odbudowanych faszystowskich Niemiec zachodnich, że jako Amerykanin jest on częścią narodu, który przesyła swoje fundusze dla Franco, pomaga faszystowskiej Grecji i reakcyjnej Turcji i który przygotowuje się do następnego rabunkowego napadu na Afrykę.

Ale ja należę do innej Ameryki — kończy Robeson. — Nie chcę stać po stronie świata gen. Fran-

co. Należę do świata republikańskiej Hiszpanii, demokratycznej Grecji i innych nowych demokracji. Należę do Ameryki, która szuka przyjaźni ze Zw. Radzieckim. Jestem przyjacielem Izraela — a nie interesów naftowych. Jestem przyjacielem nowych Chin — a nie odbudowanej faszystowskiej Japonii”.

(TELEPRESS)

## Dzielnicowe Rady Narodowe powstają w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

Następnie zabierają kolejno głos: radny Świątkowski, w imieniu klubu SD radny Wróbel — SL i radny Szwedowski — SP.

Przedstawiciele wszystkich klubów pozytywnie ustosunkowują się do przeprowadzonych w budżecie zmian popierają wniosek klubu PZPR.

Poza uchwaleniem preliminarza, wczorajsze plenum MRN uchwaliło wniosek powołania do życia w Łodzi Dzielnicowych Rad Narodowych.

Projekt zgłosił w imieniu klubu PZPR kierownik Wydz. Samorządowego K. Ł. PZPR radny Wasilewski. W Łodzi powstaną 3 Dzielnicowe Rady Narodowe. Teren ich działalności ma się pokrywać z terenem 3 starostw. Dzielnicowe Rady Narodowe działając w myśl wytycznych MRN powiążą szersze warstwy społeczeństwa z pracą samorządu. MRN poprzez Rady Dzielnicowe zyska możliwość wniknięcia w potrzeby rozległych dzielnic Łodzi i będzie mogła uwzględnić te potrzeby w swej pracy w większym niż dotąd zakresie.

Wniosek o powołaniu Dzielnicowych Rad Narodowych przyjęto jednogłośnie.

MRN uchwalając wczoraj nowy preliminarz budżetowy zademonstrowała swój stosunek do obej-

mującej cały kraj akcji oszczędnościowej. Łódź wprowadzając tak po ważne oszczędności na odcinku administracyjnym wysuwa się w tej akcji na czoło miast Polski.

O konieczności dalszych oszczędności mówili na wczorajszym plenum członek Prezydium MRN i sekretarz KE PZPR Dworakowski i prezydent Stawiński.

Dworakowski charakteryzując wyśiłki władz miejskich podkreślił, że są one zgodne z intencją rządu i interesem klasy pracującej. Kosztem wprowadzonych oszczędności zwiększa się świadczenia na rzecz oświaty, poprawia się byt mieszkańców przez rozbudowę szpitali, zagęszczenie sieci wodociągowej itd.

— Nie należy jednak przypuszczać — podkreślił Dworakowski — że na odcinku oszczędnościowym władze miejskie doszły do stanu doskonałości. W dalszym ciągu należy dążyć do usprawnienia gospodarki miejskiej. Zagadnienie to powinno obchodzić wszystkich bez wyjątku pracowników samorządowych. W parze bowiem z projektowanymi oszczęd-

nościami gospodarki miejskiej musi iść usprawnienie pracy personelu administracyjnego.

J. Gozdawa.

## Polski papier na rynkach Dalekiego Wschodu

Jakość produkcji polskiego papieru coraz większe uznanie na szerokich rynkach światowych. W roku ubiegłym Państwowa Fabryka Kartonu w Jeleniej Górze „Marsin” dostarczyła ok. 150 tysięcy ton kartonu do Hong-Kongu i Singapoore.

Kontakt ten z rynkami Dalekiego Wschodu nie okazał się przypadkowym. Niedawno ta sama fabryka jeleniogórska otrzymała ponownie zamówienie na dostarczenie większej ilości specjalnego kartonu dla Hong-Kongu i Singapoore.

Dnia 6 marca 1949 r. zmarł, opatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 76

S. P.

## Władysław Kapczyński

emeryt

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Sowińskiego Nr 22 (Radogoszcz) nastąpi w wtorek, dnia 8 marca b. r. o godz. 15 na Stary Cmentarz Katolicki (ul. Ogrodowa).

O czym zawiadamiają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych

Zona, córki, zięciowie, wnuki.

## Koreańczycy u generalissimusa Stalina

MOSKWA, 6.3 (PAP). Jak donosi agencja Tass generalissimus Stalin przyjął delegację rządową koreańskiej republiki ludowo-demokratycznej, z premierem Kim-In-Senem na czele.

## Masz głowę na karku?

To spiesz po los, bo już 11 MARCA br. CIĄGNIENIE III KLASY 55 LOTERII z czterema wygranymi po miliony na czele!

## Rosną siły

(Dokończenie ze str. 1)

kszość węgierskich robotników przemysłowych znalazła się w szeregach Węgierskiej Partii Pracujących oraz popiera cele demokracji ludowej i budowę socjalizmu.

Z kolei Rakosi omówił rolę pracującego chłopstwa, jako sojuszników robotników przemysłowych. Podczas wyborów do Krajowego Związku Pracujących chłopów i robotników rolnych okazało się, że u boku demokracji ludowej stanęło nie tylko biedne, lecz i średnie chłopstwo. W całym kraju zapuszcza coraz głębsze korzenie ruch spółdzielczy na wsi — jedyna droga do dobrobytu chłopów pracujących.

Węgierski plan 5-letni zdążył do tego, aby podnieść stan kulturalny i gospodarczy Węgier do takiego poziomu, który w dawnych warunkach można by było osiągnąć dopiero w ciągu kilkadziesiąt lat. Największą część zadań planu 5-letniego spada na barki Węgierskiej Partii Pracujących. Najlepszym przygotowaniem do rozwiązania tych zadań jest wzmocnienie partii.

Musimy kontynuować — oświadczył Rakosi — walkę o pokój przeciwko podżegaczom wojennym. Wiernie i niezachwianie popieramy światowy front pokoju i wolności, na którego czele stoi potężny Związek Radziecki pod wodzą generalissimusa Stalina. Przesyłamy pozdrowienia komunistom francuskim i włoskim, walczącym o wolność i niezawisłość swoich ludów. Pozdrawiamy specjalnie przywódców obu bratnich partii tych krajów, Thoreza i Togliattiego, wyrażając przekonanie, że będą nadal odważnie i zdecydowanie walczyli w obronie pokoju i niepodległości ich ojczyzny.

My tutaj, na Węgrzech, obsadziliśmy również mocno przypadający nam odcinek frontu pokoju i budowy socjalizmu. Demokracja węgierska w oparciu o Związek Radziecki kroczy zdecydowanie ku swym wielkim celom.

## Najstarsi ludzie nie pamiętają takiego śniegu

W ciągu ubiegłej doby we Włoszech południowych panował w dalszym ciągu mroź. W Messynie na Sycylii spadł niezwykle obfity śnieg. Podobnych opadów śnieżnych nie notowano tam od 1911 r. W pobliżu Lecce ugrzązł w śniegu pociąg.

W Londynie i na znacznym obszarze Anglii pada w dalszym ciągu śnieg. Komunikaty meteorologiczne zapowiadają dalszą zimową pogodę.

Z La Valetty (Malta) donoszą, że w ubiegłym tygodniu spadł tam dwukrotnie śnieg, co jest wypadkiem, jakiego nie pamięta obecne pokolenie mieszkańców tej wyspy.

## Kupon Nr 3

Imię i nazwisko .....

adres .....

Na wystawie „Łódź w fotografii” najbardziej podobało mi się zdjęcie nr..... (3 kolejne kupony wraz z biletem wstępu na wystawę należy przesać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” zaznaczając na kopercie: „Kupony fotograficzne”)

ERICH MARIA REMARQUE

## ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Mecler

— Nie.

Uwolniła się z jego objęć. — Wykąpię się — powiedziała zmienionym głosem. — Śnieg pada, zmarzłam. Czy nie zbudzę całego hotelu?

Rawik uśmiechnął się. — Nie pytaj o konsekwencje, gdy chcesz coś zrobić, bo nigdy tego nie dokonasz.

Spojrzała na niego. — Trzeba się pytać o drobiazgi, nigdy o coś ważnego.

— W takim razie wszystko w porządku.

Poszła do łazienki i puściła wodę. Usiadła przy oknie i wzięła paczkę papierosów. Nad dachami stała czerwona, miejska luna, śnieg padał cicho. Prześlizgnęła się cicho taksówka. Chryzantemy blade polyskiwały na podłodze. Na sofie leżała gazeta, którą przyniósł wieczorem. Utarczki na froncie czechosłowackim. Bitwy w Chinach. Ultimatum. Obalony gabinet. Wziął gazetę i chował ją pod chryzantemy.

Joanna wyszła z łazienki. Była ciepła i zwinęła się w kłębek koło niego wśród kwiatów. — Gdzie byłeś tamtej nocy? — spytała.

Podał jej papierosa. — Czy naprawdę chcesz wiedzieć?

— Tak.

Zawahał się. — Byłem tu — powiedział wreszcie — i czekałem na ciebie. Potem pomyślałem, że już nie przyjdiesz i wyszedłem.

Joanna czekała. Papieros jej zarzył się w ciemnościach, aż zgasł.

— To wszystko — powiedział Rawik.

— Poszedłeś pić?

— Tak.

— Odwróciła się i spojrzała na niego. — Czy naprawdę tylko dlatego wyszedłeś?

— Tak.

Wspierała się na jego kolanach. Poczuli jej ciepło przez szlafrok, a to ciepło i ciepło jej koszuli było mu miłsze i bliższe niż wiele lat dawnego życia.

Nagle zdawało mu się, że oboje należą do siebie od dawna i że Joanna po prostu wróciła do niego skądś, może z dawnego jego życia.

— Posłuchaj, przyjdę do ciebie każdej nocy. Powinieneś być o tym wiedzieć. A może wyszedłeś dlatego, że nie chciałeś mnie widzieć?

— Nie.

— Możesz mi zawsze powiedzieć, jak nie będziesz mnie chciał widzieć.

— Dobrze, powiem.

— Więc nie o to chodziło?

— Nie, naprawdę nie.

— No, to jestem szczęśliwa.

Spojrzała na nią. — Coś ty powiedziała?

— Jestem szczęśliwa — powtórzyła.

Chwile milczał. — Czy wiesz, co mówisz?

— Tak.

W jej oczach odzwierciedlała się blada jasność zza okna.

— Nie trzeba mówić takich rzeczy bez namysłu.

— Nie powiedziałam tego bez namysłu.

— Szczęście? Gdzie ono się zaczyna i gdzie się kończy? — pytał Rawik.

Stopy jego dotykały chryzantem. Szczęście, myślała. Błękitne horyzonty młodości. Złotolita, radosna treść życia. Szczęście. Mój Boże, gdzie ono teraz było?

— Zaczyna się z tobą i kończy się z tobą — powiedziała Joanna — to takie proste!

Nie odpowiedział. O czym tu mówić, pomyślał. — Za chwilę powiesz mi, że mnie kochasz — rzekł.

— Kocham cię!

Poruszył się. — Ledwo mnie znasz, Joanno.

— Co tu ma jedno do drugiego?

— Bardzo dużo. Miłość, to chęć, żeby się razem zestarzeć.

— Nic podobnego. To ktoś, bez kogo żyć nie podobna. Tyle wiem.

— Gdzie jest calvados? — spytał Rawik.

— Na stole. Przyniosę ci. Nie wstawaj.

Przyniosła butelkę i kieliszek i postawiła na ziemi wśród kwiatów.

— Wiem, że mnie kochasz — powiedziała.

— W takim razie wiesz więcej ode mnie.

Obrzuciła go szybkim spojrzeniem. — Ale będziesz mnie kochał...

— Świetnie. Wypijmy na cześć tej miłości.

— Poczekaj — napełniła kieliszek, wychyliła go, potem napełniła go raz jeszcze i podała mu. Wziął go i chwilę trzymał w ręku. To wszystko sen, pomyślał. Pół-sen ulatującej nocy. Jak mogą być prawdziwe słowa, które się mówi w ciemności? Słowa prawdy wymagają światła. — Jakim sposobem wiesz o tym tak dokładnie? — spytał.

— Bo cię kocham.

Z łatwością igra tym słowem, pomyślał Rawik. Miota nim bez namysłu, jak pustym dzbankiem. Potem napełnia go czymś i mówi, że to miłość. Ilomaz to rzeczami zdążyła go napełnić! Strachem, że została sama, współzawodnictwem drugiej swojej natury, biernym poddaniem, uludą własnej fantazji, — a jednak kto wie? Może właśnie to, co ja powiedziałem o starzeniu się razem, było z tego wszystkiego najgłupsze? Może to ona ma rację w swojej spontaniczności? I czemuż siedzę tu zimową nocą pomiędzy wielkimi wojnami i cedzę słowa, jak belfer? Czemu się opieram, zamiast się całkowicie oddać?

d. c. n.



KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komisarjat Miejski M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44 Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15 Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11 Straż Pożarna 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzębowski (Pabianicka 212), Krasieńskiego (Jaracza 32), Łuszczewskiej (Główna 50), Raczynskiego (Katna 54), Rytyla (Kopernika 26), Wagnera (Piotrkowska 47).

Teatry

TEATR W.P.: O godz. 19.15 „Bankiet” PASSTWOWY TEATR POWSZECHNY: O godz. 19.15 „Klub kawalerów” TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA: O godz. 19.15 „Wyspa Pokoju” TEATR MELODRAM (gmach OKZZ): Godz. 19.15 „Synowie” Pasa-partout nieważna. TEATR „OS”: Z powodu prób generalnych teatr nieczynny. TEATR „LUTNIA”: O godz. 19.15 „Baron cygański” TEATR LALEK „ARLEKIN”: Dzisiaj teatr nieczynny.

Kino

ADRIA — „Cygańska miłość” (godz. 16, 18.30, 20.30 w niedz. 14) dozwl. dla młodz. od lat 13. BALTYK — „Skrak” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 18.30 poranek 11.30) dozwl. dla młodz. BAJKA — „Dwaj panowie, F” (godz. 18, 20 w niedz. 14, 16, 18, 20) dozwl. dla młodz. od lat 16. GDNIA — „Program aktualności kraj. i zagran. Nr 10” (godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20; 21) HEL — dla młodz. „Skrak Tarzana” (godz. 16, 17.30, 19, 20.30, w niedz. 13, 14.30). MUZA — Ruda Pabianicka „Noc w Casablance” (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16) dozwl. dla młodz. POLONIA — „Nikt nie wie” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15) dozwl. dla młodz. PRZEDWIOSNIE — „Paganini” (godz. 15.30, 18, 20.30, niedz. 13) dozwl. dla młodz. ROBOTNIK — „Moja miła” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30) dozwl. dla młodz. REKORD — „15-letni Kapitan” I seans dla młodz. godz. 16, niedz. 14, godz. 18, 20, w niedz. 16. ROMA — „Wesoły pensjonat” (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16) dozwl. dla młodz. od lat 16. STYLOWY dla młodz. „Ostatni Mohikanin” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14, poranek 11.30). SWIT — „Skandal” (godz. 18, 20, w niedz. 14, 16) dozwl. dla młodz. od lat 13. TECZA — „Nikt nie wie” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30) dozwl. dla młodz. TATRY — „Życie Emila Zelli” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30) dozwl. dla młodz. WISLA — „Trzeci szturm” (godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, poranek 10.30) dozwl. dla młodz. WŁOKNIARZ — „Alister Nawoi” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 15) dozwl. dla młodz. WOLNOSC — „Wielka nagroda” (godz. 16, 18.30, 20.30, w niedz. 13.30) dozwl. dla młodz. ZACHĘTA — „Cygański tabor”

Mięso nie może „iść na lewo”

Wyniki akcji kontrolnej Komisji Specjalnej w sklepach rzeźniczych

Ilekcio zabraknie na półkach sklepów łódzkich artykułów pierwszej potrzeby a zwłaszcza żywności, a zachodzi podejrzenie, że braki te zostały spowodowane przez spekulantów — do akcji przystępują kontrolery Komisji Specjalnej, którzy wespół z lustratorami społecznymi, członkami Zw. Zawodowych kontrolują sklepy, wykrywając nadużycia nieuczciwych sprawców, którzy przez wywołanie sztucznego braku towarów na rynku zmierzają do podwyżki cen. Po takiej akcji spekulanci idą do obozu przymusowej pracy, a w sklepach pojawiają się towary.

Tak było w swoim czasie z cukrem, podobną akcją przeprowadzono na kilka miesięcy temu odnośnie zaopatrzenia ludności w tłuszcz. Obecnie (jak już podawaliśmy niedługo) w związku z przejściem wymi trudnościami w zaopatrzeniu ludności w mięso lustratorzy pro-

wadzą walkę z nieuczciwymi rzeźnikami. Sporo właścicieli masarni i fiatek skierowało już do obozu przymusowej pracy za ukrywanie towarów i podbijanie cen.

Podczas akcji kontrolnej okazało się, że część nieuczciwych rzeźników w pogoni za zwiększeniem zarobków w soboty rozmyślnie opóźnia się z odbiorem przydziałów mięsa z rzeźni, by jak najmniej rozsprzedać towaru oficjalnie w sklepie. Mięso nie rozsprzedane do chwili zamknięcia sklepów nieuczciwi rzeźnicy rozprawiali w niedzielę i poniedziałek wśród swych znajomych.

W ubiegłą sobotę wieczorem wyruszyło na miasto przeszło 40 „trójek”. Kontrolerzy przystąpili do

lustrowania jatek, których właściciele otrzymali mięso z rzeźni w godzinach popołudniowych. Cóż się okazało. W wielu sklepach, ujęto na gorącym uczynku przemycania mięsa (na sprzedaż po cenach spekulacyjnych) do sklepów spożywczych, sodoiarni itp., placówek handlowych nie przeznaczonych do sprzedaży tego towaru.

Za tego rodzaju przekroczenie za trzymano kilkanaście osób. M. in. zatrzymano Stanisława Kończaka. Kończak, właściciel sklepu mięsnego przy ul. Armii Czerwonej 47, część mięsa przydzielonego mu do sprzedaży ukrył w mieszkaniu. W momencie, gdy odwiedziła go „trójka kontrolna” mięso to było już zapakowane w paczki, przeznaczone na nielegalną sprzedaż. Poza tym tenże rzeźnik sprzedał 23 kg. mięsa nie wydając blozków.

W tymże dniu przeprowadzono rewizję w mieszkaniach osób podejrzanych o nielegalny wyszynk. M. in. przy ul. Stalina 61, w mieszkaniu Haliny Strójwasy znaleziono większą ilość różnego rodzaju wędlin nielegalnej produkcji oraz kilka litrów wódki. Cel gromadzenia tych „zapasów” okazał się jasnym. Kontrolerzy bowiem spotkali w mieszkaniu Haliny Strójwasy większą gromadkę uczujących mężczyzn. (Jb)

Garnek z kaszą — przyczyną śmierci Sprawcy nieszczęścia stanie przed sądem

Między Antoniną Świerkowską a jej mężem Władysławem dochodziło często do sprzeczek.

Podczas jednej z takich kłótni Świerkowska, gotująca obiad chwyciła z pleca garnek z gotującą kaszą i rzuciła nim w męża. Świerkowski doznał poparzenia II i III stopnia. Przewieziony został do szpitala, gdzie na skutek długotrwałego leżenia wywiał się zapalenie płuc i Świerkowski wkrótce zmarł.

Do Sądu Okręgowego w Łodzi wpłynął już akt oskarżenia przeciwko Świerkowskiej i wkrótce zasiądzie ona na ławie oskarżonych. (W)

Śnieg z torów usuwali wczoraj junacy SP

Nawoływania i śmiech wielu do-nośnych, młodzieńczych głosów towarzyszył wczoraj pracy junaków z Powsz. Org. „Służba Polsce” zajętych przy usuwaniu śniegu z linii tramwajowych naszego miasta.

Skrząca się, grupa pokrywa śniegu w mig została odrzucona na bok setkami ochotnych, młodych ramion, uzbrojonych w łopaty. Za tymi „pionierami” posuwały się powoli pługi oczyszczające dokładnie drogę.

W ten sposób kilkanaście hufców junaków z „S. P.” spędziło wczoraj godziny ranne na kilku najbardziej zasypanych śniegiem odcinkach komunikacyjnych w Łodzi i na jej peryferiach.

Efekt nie dał długo na siebie czekać. Już o godz. 11 rano wyruszył pierwszy tramwaj nr 17 na Stoki do chodząc bez przeszkód do końcowego przystanku. Również oczyszczona została z zasp śniegu linia kolei dojazdowej do Lutomińska, do Rudy Pabianickiej, Ozorkowa i Zgierza.

Z piosenką na ustach wracali junacy po spełnieniu obywatelskiego czynu. (P)

Z ukosa

O konieczności drzemki

Pewien tygodnik filmowy przed wojną jeszcze rozpisal ankietę. Chodziło o odpowiedź na pytanie „Dlaczego chodzę do kina?”

Wśród wielu odpowiedzi ogólną wesołość wzbudziło oświadczenie pewnej staruszki, która napisała, że chodzi do kina — bo nigdzie tak dobrze nie drzemie.

Śmieszny anachronizm, prawda?

Tymczasem jak się okazuje, i dziś spotyka się tzw. bratnie dusze oryginalnej babci.

Zresztą dziwić się nie można. Warunki mieszkaniowe bywają ciężkie — nie ma gdzie odpocząć. W domu hałas, krzyk, rwetes — sąsiedzi grają na saksofonie — właściwie nie ma gdzie się schować.

Toteż nic dziwnego, że p. Bronisław T. chcąc się nieco zdrzemnąć — poszedł do teatru Powstania na „Klub Kawalerów”. Nie przewidział jednak nieszczęśliwiec, że w teatrze bije się oklaski. Toteż spało mu się niewygodnie tym bardziej, że i krzeselka były twarde.

A publiczność — co za brak kultury — nie doceniała konieczności pozostawienia w spokoju p. Bronisława. Tylko co chwila wybuchała śmiechem.

Jednak Milicja wykazała dla niego więcej zrozumienia. Człowiek po ciężkiej pracy (wypił pół litra nie tak łatwo) musi należeć odpocząć. A w komisariacie są dla zmęczonych wygodne pomieszczenia. E. K.

Nowy urząd pocztowy w Kolużkach

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi uruchamia z dniem 15 marca nowy urząd pocztowo-telekomunikacyjny III klasy z zakresem nadawczym w Kolużkach. Urząd będzie się mieścić w lokalu dotychczasowej ekspedycji dworcowej na stacji kolejowej. Będzie on nosił nazwę: Kolużki 2.

Służba w dziale nadawczym ma trwać w dni powszednie od 8 do 12 i od 15 do 18. Godziny urzędowania dla ekspedycji ustalono na 0—24. (ZS)

Zebrania i odczyty

DZIS — W lokalu przy ul. Sienkiewicza 49-a, o godz. 19 zebranie studentów PZPR Wydz. Humanistycznego. — W sali przy ul. Piotrkowskiej 53, o godz. 9 zebranie członków Koła Gastronomicznych Dzielnicy Śródmiejskiej. — W Ośrodku Propagandy Szański (Park Sienkiewicza), o godz. 19.15 „Wieczór poezji czeskiej”. — W sali przy ul. Wigury 4-6, o godz. 18 konsultacja uczestników samokształcenia dzielnicy Górnej Lewej. — W lokalu własnym, o godz. 18 zebranie ZAMP-owców Koła Terenowego dzielnicy Śródmieście Prawa.



PONIEDZIAŁEK — 7 MARCA 11.40 Aud. szkół dla klas młodsz. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wied. pol. 13.10 Przerwa. 14.30 Na marg. dzis. prasy. 14.40 Muzyka obiad. (pl.). 15.00 Komunikaty. 15.05 Aud. z cyklu: „Najwybitniejsi artyści” (pl.). — 15.30 „Halo, młodzi fizycy” — pog. dla dzieci. — 15.45 Muzyka popul. 16.00 Dziennik. 16.15 „Archipelag ludzi odzyskanych” — 12 odcinek pow. dla młodz. — 16.35 „Problemy elektryfikacji” pog. — 16.45 Koncert rozryw. 17.30 Aud. Powstania Domów Towarowych. 17.35 „W rocznicę powstania 3 Międzynarodówki” pog. 17.45 Drugi dziennik popołudn. 18.00 Muzyka z płyt. 18.35 „Stare i nowe” — 21 odc. powieści L. Rudnickiego. 19.00 Koncert rozryw. 19.40 „Wszelkiego Radiowa”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Rezerwa dziennej. — 21.00 Aud. Pol. Wydz. Muzycznego. 21.40 „Miasteczko na dnie” — aud. o książce J. Drdy. 22.10 „Od melodii do melodii” — Gra Ork. Rozgł. Warszawskiej. 22.45 Konc. żywe. 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ost. wiad. — 23.10 Muzyka poważna. 23.50 Program na jutro. 24.00 Zak. aud. i Hymn. (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14, poranek 11.30) dozwl. dla młodz. Dzieciom do lat 6 wstęp do kina wzbroniony.

Z kroniki milicyjnej

DZIECKO POPARZONE WRZĄTKIEM

Jednoroczny Ryszard Lis (Mieszkańca 10) wypadł z łózka i upadając przewrócił garnek z gotującą wodą, która wylała się na niego. Dziecko doznało poparzenia II stopnia i zostało przewiezione do szpitala Anny Marii.

WYPADEK TRAMWAJOWY

Wczoraj, przy ul. Limanowskiego miał miejsce wypadek tramwajowy. Tramwaj linii Nr 4 zderzył się z dojazdowym tramwajem „Aleksandrów”.

Na skutek zderzenia lekkiego okaleczenia doznał: konduktor Zbigniew Szyperek (Zgierska 182), Stanisław Filipiak (W. Pola 18) i Józef Pawlak (Abramowski 27).

Lekarz pogotowia udzielił im pierwszej pomocy i pozostawił ich na miejscu. (W)

Ogłoszenie

W związku z likwidacją pracowni robót ręcznych pod firmą „STEFANIA” ul. Piotrkowska 48, która z dniem 1 marca 49 r. przeszła na własność Zarządu Grodzkiego Ligi Kobiet pod nazwą „LIZANKA”. Zarząd wzywa wszystkie osoby, które nie odebrały oddanych do przerobienia materiałów o zgłoszeniu się do dnia 1 kwietnia 1949 r. Piotrkowska 48. Po tym terminie materiały staną się własnością Ligi Kobiet. (K 399)

ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO im. Dr. Włocławskiego, w ŁODZI zatrudnią od zaraz: 1. Lekarza przemysłowego 2. Krawców (specjalistów — konfektionerów z długoletnią praktyką) Warunki płacy dobre. Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego Zakładów Łódź, ul. Wólczańska Nr 50. (K 293)

ŁÓDZKIE ZAKŁADY CERAMIKI CZERWONEJ zatrudnią natychmiast: inż. budowlanego ze znajomością projektowania i kosztorysowania inż. mechanika Techników: budowlanych, mechaników, i ceramików Technologa ciepła i paliwa Referenta rolnego Maszynistkę wykwalifikowaną Zgłoszenia w Dziśniu Personalnym Łódź, ul. Wschodnia 64 m. 19. (K 376)

Wytwórnie Sprzętu Mechanicznego ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA Nr 183 — zatrudnią: 1 INŻYNIERA - MECHANIKA, 1 TECHNIKA - MECHANIKA z dużą praktyką warsztatową, 1 KALKULATORA WARSZTATOWEGO z kilkuletnią praktyką, 2 INŻYNIERÓW i 2 TECHNIKÓW - KONSTRUKTORÓW na przyrządy z praktyką konstruktorską. Zgłoszenia osobiste z życiorysem przyjmuje Wydział Personalny w godzinach od 8—12. (K 379)

LEKARZE Dr ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszeria. — Przyjmuje 2—6. Piotrkowska 33. (K 90) Dr Jadwiga ANFOROWICZ, weneryczne, skórne 1—7, Próchnika 8. Dr ŁUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 10—12, 5—7, Wólczańska 4. Dr LENCEWSKI specjalista chorób kobiecych, przyjmuje 3—7, Sienkiewicza 51. (K 98) LECZNIA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów. Porady. Zastrzyki. Analizy. Gabinet Kosmetyczny. Piotrkowska 3. (K 71) Dr PIESKOW Wiktor — nerwowe wewnętrzne, 3—5, Próchnika 6. Dr CZERNIELEWSKI choroby skóry i weneryczne, Piotrkowska 89. Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne 8—10, 5—7, Narutowicza 2. Dr med. SIENKO skóra-weneryczne, 13—14, 16—18, Kilińskiego nr 132. (K 389) FELCZERZY STARSZY felczer Galuba, długoletni praktyk szpitala skóra-wenerycznego. Główna 82—78. 18—20. KUPNO I SPRZEDAŻ KUPIE wózek dziecięcy i licznik do taksówki. Tel. 183-99 od 9—18. FOTOGRAFICZNE aparaty wszelkiego rodzaju kupuje. Fototerminika, Łódź, Piotrkowska 81. (K 94)

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3, zamieszkał przy ul. Wólczańskiej Nr 129 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 9 marca 1949 r. od godz. 11 rano w Łodzi przy ul. Nawrot Nr 86 i od godz. 12 w południe w Łodzi przy ul. Wschodniej Nr 48 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: futra męskiego, cewiariki, dziewiariki, szafki, motora, pianina i różnych mebli oszaczowanych na łączną sumę 1.295.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 19 lutego 1949 r. Komornik: L. Hollas. (K 398) Pomoc domowa do dwu osób, dziecka, potrzebna. Warunki dobre. Referencje konieczne. Zgłaszać się Piotrkowska 18, sklep konfekcyjny, front. (K 404) GOSPODIA uczciwa religijna do samotnej osoby potrzebna zarządcy. Pierwszeństwo starsze wiekiem. — Zgłoszenia organista Dmrosin pocz. Główny. (2447 p) SPÓŁDZIELNIA zatrudni natychmiast: magazyniera ze znajomością prowadzenia kartotek, konystę (kę) — młodego. Oferty z życiorysem składać do Dziennika Łódzkiego pod „Spółdzielnią”. POTRZEBNA pomocnica domowa. Zachodnia 66, m. 1. (2039 s) POTRZEBNI agenci i przedstawiciele do wytwórni cukierków, Wschodnia 32. (K 380) SPÓŁDZIELNIA „WŁÓKNO” — Łódź. Południowa 28 zatrudni biogłaz maszynistkę. (K 299) RÓŻNE KURSUSY Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistów. Grupy początkowe księgowości, księgowości przybitkowa. Maszynopisanie. Zapisy: Kilińskiego 50. (2469 p) SZKOŁA samochodowa przyjmuje zapisy. Łódź, Wólczańska 27. ZAPISY na księgowość kupiecką, przybitkowa, stenograficzną, maszynopisanie — Kursy Stowarzyszenia Stenografów. Piotrkowska 83. INŻYNIERÓW i budowniczych zapisuje na kurs przygotowawczy do egzaminu na uprawnień Sekretarjat Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego, Stalina 7. POTRZEBNA bardzo zdolna sukniarka do krawieczyzny, Nawrot nr 2, m. 23, Hejdukowa. (K 402) KOMORNIK Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3, zamieszkał przy ul. Wólczańskiej Nr 129 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 9 marca 1949 r. od godz. 11 rano w Łodzi przy ul. Nawrot Nr 86 i od godz. 12 w południe w Łodzi przy ul. Wschodniej Nr 48 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: futra męskiego, cewiariki, dziewiariki, szafki, motora, pianina i różnych mebli oszaczowanych na łączną sumę 1.295.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dnia 19 lutego 1949 r. Komornik: L. Hollas. (K 398) KURSUSY kroju damskiego i modelowania. Zapisy: Sienkiewicza 89. (K 151) KURSUSY kroju, modelowania, szycia, przyjmują zapisy, Południowa 20, m. 60. (K 151) FOTOAUTOMAT: — NARUTOWICZA 8 wykonuje najlepiej przepisowe zdjęcia legitymacyjne. RYSUNKI WYSWIETLAMY solidnie 15 zł format A4. Wiadomość „Literatka”, Piotrkowska 83. POTRZEBNY współpracownik do prosperującego interesu. Wiadomość, Łódź, telefon 154-95. (K 381) ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej i Zw. Zaw. Wanda Rybicka. (2451 p) ZGUBIONO legitymację sekcji dentystycznej służby zdrowia. Gabrieli Krzypow-Piotrowskiej. ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego. Skrzydlewski Jan. Radogoszcz. Bema 24. (K 390) ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU — Kutno. Nazwisko Jędrzak Edmund. (2040 s) ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Łódź. Nazwisko Janiszewska Stefania. (2041 s) ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Kusiałk Teresa. Ruda Pabianicka. (2042 s) ZGUBIONO legitymację tramwajową. Nazwisko Markowska Danuta — Łódź — Rzgowska 88. (2043 s) ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Gajda Franciszek. Łódź — Zbroźna 5. (2044 s)



# ŁKS - Warta (Poznań) 13:3

**Ostatnia walka J. Pisarskiego**  
**Zdecydowane zwycięstwo łodzian**



Rewanżowy mecz bokserki rozegrany w Łodzi między ŁKS a Wartą z Poznania zakończył się zdecydowanym zwycięstwem ŁKS 13:3. Poprzedni zaś mecz, rozegrany w Poznaniu zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Warta przesunęła Ratajczaka z wagi lekkiej do półśredniej. Debisz zamiast z Ratajczakiem spotkał się ze Szkularkiem z Ratajczakiem zaś walczył Olejnik, który bez większego wysiłku potrafił łatwo z nim się rozprawić.

W czasie prezentacji zawodników kierownik sekcji pięściarskiej ŁKS p. Okulowicz zapowiedział, że Pisarski stoczy swoją ostatnią w życiu walkę. Publiczność zgromadzona w hali odśpiewała wycofującemu się z czynnego życia sportowego mistrzowi „sto lat”. Pisarski życzenia widzów wysłuchał stojąc mając łzy w oczach. Był to bardzo podniosły moment.

Pisarski zasłużył na owacje. Jako zawodnik zapisał się on złotymi zgłoskami w historii sportu polskiego, a przede wszystkim w sporcie pięściarskim. Pisarski wczoraj właśnie rozegrał 300 walkę, wygrywając przez t. KO w pierwszej rundzie ze Szprengerem.

Mecz był ciekawy. Kilka walk stało na stosunkowo wysokim poziomie, a przede wszystkim spotkanie Kamińskiego z Liedtkiem, Olejnika z Ratajczakiem, Debisza ze Szkularkiem. Podobal się ponadto Lipski, któremu jakkolwiek wiele jeszcze brakuje, to jednak ma nerw sportowy i niewątpliwie w przyszłości stanie się bardzo dobrym zawodnikiem.

Mecz obudził w Łodzi duże zainteresowanie. Hala Wimy zapelniona była do ostatniego miejsca.

Przebieg meczu był następujący.

**Waga musza Kamiński (ŁKS)** pokonał na punkty Liedtkiego (W). Oba zawodnicy z punktu narzucili ostre tempo. Liedtke zaczynał punktować lewą i prawą. W drugiej rundzie Kamiński walczył znacznie lepiej i nadrabia utracone w pierwszej rundzie punkty.

## Cracovia i Zryw (Gdańsk) w finale mistrzostw koszykówek

W Krakowie rozegrane zostały półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo „A” klasy drużyn piłki koszykowej z udziałem Zrywu łódzkiego. Do finału zakwalifikowali się koszykarze Cracovii i Zrywu z Gdańska. Zryw łódzki przegrał ze Zrywem gdańskim 23:25, Cracovią 26:34, SKS Radom 36:42, a wygrał z „Chemiakiem (Gliwice) 47:31.

W II kl. 55 Loterii Klasowej PĄDŁY WYGRANE:

**100.000.— x 4**

W NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE:

**St. BUJAŁSKIEGO**

ŁÓDŹ — PIOTRKOWSKA Nr 161 i ul. RZGOWSKA Nr 113.

Posiadacze losu Nr 9884 proszeni są o podjęcie wygranej ZŁ 100.000.—

Przypominamy, że CIĄGNIENIE III KLASY już 11 b. m.

(K 377)

szej rundzie punkty. Trzecia runda należała do bardziej rutynowanego Kamińskiego, który potrafił lepiej rozłożyć swoje siły, panując nad sytuacją. Zwycięstwo Kamińskiego nie uległo żadnej wątpliwości.

**Waga kogucia Stolecki (ŁKS)** przegrał z Jedrasiakiem (W). Była to najsłabsza walka dnia. W drugim starciu dochodzi do ostrej wymiany ciosów, ale walka jest chaotyczna i mało ciekawa. Zwyciężył Jedrasiak. Szkoda może, że zamiast Stoleckiego nie walczył Goetling.

**Waga piórkowa Lipski (ŁKS)** pokonał na punkty Boraka (W). Lipski walczył ostrożnie, ale trafia celnie i to bardzo silnie. Jeden z jego ciosów rzuca Boraka na deski. Bokser Warty szybko zrywa się i walczy dalej. Borak stale jest w defensywie, a Lipski punktując polując jednocześnie na KO. Lipski mimo otrzymania napomnienia za bicie głową zwyciężył wyraźnie na punkty.

**Waga lekka Debisz (ŁKS)** wygrał ze Szkularkiem (W). Łodzianin rusza ostrożnie, ale już w pierwszej rundzie zdobywa przewagę, punktując lewą prostą. W drugiej rundzie Debiszowi wychodzą prawe sierpy. W ostatnim starciu Debisz przechodzi krzyż. Załamanie trwa krótko i jest on nadal w akcji. Trzecia run-

da wypadła najsłabiej, ale wystarczył Debiszowi do zwycięstwa nad robione punkty w dwóch poprzednich starciach.

**Waga półśrednia Olejnik (ŁKS)** pokonał na punkty Ratajczaka (W). Ratajczak starał się zastosować system walki Olejnika, dając do walki w zwarciu, Olejnik zaś przetrzymał furię warciarza i zaczął punktować z półdystansu. W zwarciu lepiej kończył serie. Olejnik zaprezentował się bardzo dobrze, mając za przeciwnika jednego z najlepszych pięściarzy Warty. W trzecim starciu Ratajczak otrzymał napomnienie za bicie głową. Do ostatniej chwili trwała walka zażarta, bez pardonu. Cieszy nas, że Olejnik wraca do formy.

**Waga średnia Pisarski (ŁKS)** wygrał w pierwszej rundzie przez t. KO, zwyciężając Szprengera (W). Po pierwszym celnym ciosie Szprenger poszedł do 8 na deski, a potem, po drugiej serii Pisarskiego, pięściarz Poznania odprowadzony został do rogu, przegrywając przez t. KO. Pisarskiemu raz jeszcze odśpiewano „sto lat”.

**Waga półciężka Wieczorek (ŁKS)** zremisował z Frankiem (W). Zanośnięto się, że Frank potrafił zdobyć wyrażną przewagę, ale Wieczorek na-

cios odpowiadał ciosem walcząc odważnie i ambitnie. O ile pierwszą rundę mógł wygrać Franek, to dwie następne bezwzględnie należały do łodzianina. Wieczorek w 100 procentach zasłużył na zwycięstwo.

**Waga ciężka Grzelak (ŁKS)** wygrał przez t. KO z Majewskim (W). Pojedynek mógł zakończyć się już w pierwszej rundzie tragicznie dla Majewskiego, ale warciarz wyróżnił natarciem Grzelaka i stanął w drugiej rundzie do walki. Pojedynek trwał jednak krótko. Majewski, po znalezieniu się do 8 na deskach trafiony został raz jeszcze i jego sekundant Majchrzycki na znak sędzię ringowego odprowadził go staniającego się na nogach do rogu.

Mecz zakończył się ostatecznie zwycięstwem ŁKS 13:3. Punkty dla ŁKS zdobyli: Kamiński, Lipski, Debisz, Olejnik, Pisarski, Wieczorek (remis) i Grzelak.

W ringu sędziowali p. Sieroszewski, a punkty obliczali: p. Suszczyński (Poznań) oraz pp. Twardowski i Kubczak z Łodzi.

Oczekiwać będziemy na spotkania Zrywu w finałowych mistrzostwach drużynowych Polski. Pierwszy mecz odbędzie się 20 marca z Gwardią warszawską w Łodzi.

J. Niciecki

## Koszykarze YMCA z trudem wygrali ze Zgoda (Świętochłowice) 43:41

Koszykarze YMCA rozegrali wczoraj spotkanie z drużyną Zgody ze Świętochłowic. Był to ostatni mecz o mistrzostwo Ligi. Koszykarze Śląska, jak wiemy zajmują ostatnie miejsce w tabelce punktacyjnej zdawało się więc, że YMCA potrafi odnieść zdecydowane zwycięstwo, zwłaszcza, że aż 5 graczy YMCA bawiło na obozie treningowym w Budapeszcie.

Tymczasem na początku meczu Zgoda prowadziła 6:0 i na każdy zdobyty przez łodzian koszyk odpowiadła niemiernie udanym strzałem.

Mecz był bardzo emocjonujący, chociaż nie stał na zbyt wysokim poziomie. I tym razem okazało się, że koszykarze tak jak bokserzy i piłkarze, tracili formę bezpośrednio po zorganizowanym obozie. Trzeba było dać im nieco wypocząć, zamiast organizować w przededniu zawodów dodatkowy trening.

Zespół YMCA grał słabo. Wyzwalało się, że poszczególne gracze są przetrenowani. Jedyne zawdzięczając rutynie i dobrej grze Barszczewskiego i Dowgirda udało się ostatecznie łodzianom uzyskać przewagę 2 punktów nad sympatycznym i ambitnie grającym zespołem Zgody. Chcemy wierzyć, że po kilku dniach drużyna YMCA wróci do

swojej poprzedniej formy i w decydującym meczu o mistrzostwo Polski z drużyną ZZK z Poznania, nie zawiedzie naszych nadziei.

Charakterystycznym jest, że pod koniec meczu licznie zgromadzona publiczność dopinguwała nie swoich dotychczasowych pupili spod znaku YMCA, lecz miłych graczy Zgody. Był to rezultat rozczarowania. Spodziewano się bowiem ogólnie, że nasi czołowi gracze po powrocie z Budapesztu zademonstrują osiągnięte zwycięstwo, grając pięknie technicznie. Koszykarze YMCA przede wszystkim źle strzelali, a po drugiej nie umieli pilnować swoich przeciwników, którzy z nieobstawionej pozycji zdobywali punkty pod koszem łódzkim.

Mecz zakończył się ostatecznie zwycięstwem YMCA 43:41 (23:18). Punkty dla YMCA zdobyli: Dowgird — 12, Barszczewski — 12, Ko-

złowski — 8, Żyliński — 6, Maciejewski — 3 i Ulatowski — 2. Punkty dla Zgody zdobyli: Nagórski — 12, Olbracht — 2, Wozimko — 4, Tarczuch — 4, Gürtler — 13, Skawiński — 4, Kulawik — 2.

W drużynie Zgody brak było trzech najlepszych zawodników: Wrześniaka, Krawczyka i Kostrzyska, którzy nie otrzymali zwolnienia z pracy by przybyć do Łodzi.

W drugiej połowie meczu usunęto z boiska (po 4 napomnieniach) za zbyt ostrą grę J. Żylińskiego.

Spotkanie sędziowali Mieczysław Balczer i Pacha.

Nie ustalono jeszcze terminu i miejsca spotkania decydującego między YMCA a ZZK z Poznania. Spotkanie to jednak najprawdopodobniej odbędzie się we Wrocławiu jeszcze przed spotkaniem międzypaństwowym Czechosłowacja — Polska w Pradze.

## Tabela Ligi koszykowej

Po ostatnich meczach w piłce koszykowej o mistrzostwo Polski drużyna YMCA wysunęła się na pierwsze miejsce przed ZZK (Poznań) dzięki lepszemu stosunkowi zdobytych koszy.

Z Ligi spadnie Zgoda, a na jej miejsce wejdzie drużyna, która zajmie pierwsze miejsce w mistrzostwach Polski „A” klasy.

Tabela przedstawia się następująco:

	gier	punk.	st. koszy
1) YMCA Łódź	14	12:2	577:427
2) ZZK Poznań	14	12:2	539:428
3) TUR Łódź	14	9:5	528:441
4) AZS (W)	14	7:7	441:408
5) Wisła	14	6:8	402:470
6) Warta	14	5:9	413:465
7) AZS (Kr.)	14	3:11	400:493
8) Zgoda	14	2:12	454:576

Ze względu na to, że YMCA

i ZZK mają po 12 zdobytych punktów przy 2 straconych, rozegrany będzie trzeci mecz bez względu na stosunek strzelonych koszy.

Z Ligi spadnie Zgoda, a na jej miejsce wejdzie drużyna, która zajmie pierwsze miejsce w mistrzostwach Polski „A” klasy.

## AZS (Warszawa) - Wisła (Kraków) 35:19

W meczu piłki koszykowej o mistrzostwo Ligi AZS (Warszawa) wygrał z krakowską Wisłą 35:19.

Mecz nie był zbyt interesujący ze względu na zdecydowaną przewagę akademików.

## Historia meczu YMCA (Łódź) Zgoda (Świętochłowice) 43:41

Historia meczu ligowego o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej między YMCA (Łódź) a Zgodą ze Świętochłowic przedstawia się następująco:

YMCA (Łódź) — Zgoda
0:2
0:4
0:6
2:6 Żyliński
2:8
4:8 Barszczewski
5:8 Dowgird
6:8 Dowgird
8:8 Żyliński
10:8 Barszczewski
10:10
12:10 Dowgird
12:11
14:11 Żyliński
16:11 Barszczewski
16:13
17:13 Dowgird
19:13 Barszczewski
21:13 Barszczewski
21:17
21:18
23:16 Kozłowski

Do przerwy utrzymał się wynik 23:18 na korzyść YMCA. Po zmianie stron łodzianie punkty zdobywali w następującej kolejności:

23:20
23:22
25:22 Dowgird
26:22 Dowgird
28:22 Dowgird
29:22 Maciejewski
29:23
31:23 Kozłowski
31:25
32:25 Kozłowski
33:25 Kozłowski
35:25 Ulatowski
35:27
35:29
35:31
37:31 Barszczewski
37:33
39:33 Maciejewski
40:33 Kozłowski
41:33 Kozłowski
43:33 Dowgird
43:35
43:37
43:39
43:41

Jak widzimy, Zgoda miała przewagę na samym początku meczu i doskonale „finiszowała”, strzelając koszy za koszem, poważnie zagrażając YMCA.

Ostatnie punkty dla Zgody zdobył Kulawik, który w ogóle grał półtorą minutę. Natomiast pierwsze zaś kosze zostały strzelone przez Tarczucha i Nagórskiego.

Ostatnie punkty dla Zgody zdobył Kulawik, który w ogóle grał półtorą minutę. Natomiast pierwsze zaś kosze zostały strzelone przez Tarczucha i Nagórskiego.

## Przegraliśmy w Moskwie 3:13

Rozegrany w Moskwie drugi mecz hokejowy między drużyną polską a „Dynamo” zakończył się zdecydowanym zwycięstwem hokeistów „Dynamo” 13:3 (1:0, 5:1, 5:2).

Brankę dla naszej drużyny zdobył Czorych 2, Palus 1.

Po meczu gracze Polski podejmowani byli przez zawodników „Dynamo” w salonych hotelu „National”.

Wydawca: Spółdz. Ośw. - Wyd. „Czytelnik”  
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 205-95 i 133-32  
Redakcja reklamów nie odpowiada za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO

## Don Pedro zna drogę

(7)



Z głębokiego snu zbudził mnie jakoweś ludzkie ryki. Ktoś szarpał mnie gwałtownie i ujrzałem przed sobą oblicze kapitana Benedetto, wykrzywnione paroksyzmem gniewu. Wrzask jego był tak donośny, że słychać go było chyba w Kaliszu.  
— Tuś mi, kotrze Agapiocie! Przywiązałeś kolo sterowe i statek nasz przez całą noc krąży w miejscu!

Na rozkaz kapitana dwóch rosyjskich majtków porwało mnie za ramiona, a na plecy moje — nico njez pasywały sie tegie razy kija. Nigdy w życiu nie dostałem takiego lańa. Nawet batakarz, imię Piotr Wyskro bek nie był tak mocno, gdy mi, siedmioletniemu brzytkowi, chciał trzećna utrwalić w głowie zasady gramatyki łacińskiej.

Zbity zmaltretowany utracłem na dobitkę szaszyczne stanowisko sternika. Węczo no mi kubek z wodą, potężną szeczotką i na kazano szorować pokład. Była to praca równie ciężka jak nieprzyjemna. Nie odpowiadała przy tym wcale mojej żywej unywności. Kłnąc swój los, nie ustawałem jednak w wysiłkach i starałem się wywazać dobrze z nowych obowiązków.

Ale zły los sprzyścił się na mnie. Gdy woda z kubka zabrudziła się, chciałem wylać ją za burtę. Brak doświadczenia jednak spowodował, że chlapałem czarną cieczą pod wiatr i cała zawartość kubka „wróciła” z powrotem, oblewając od stóp do głów kapitana Benedetto, który przyszedł był właśnie skontrolować moją pracę.